

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 23.

Z KRAKOWA DNIA 20. MARCA 1811 Roku WE SRODĘ.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 22 Lutego
Roku 1811.*

FREDERIK AUGUST

Z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę War-
szawski, &c. &c.

Uzupełniając artykuły 38, 68 i 73
Konstytucyi, stanowiące odnowienie co lat
trzy Członków Izby Poselskiej, a co lat
dwa Radców Departamentowych, Powia-
towych, Muncypalnych i Sędziów Poko-
iu, na przełożenie Naszego Ministra Spraw
Wewnętrznych i po wysłuchaniu Naszey
Rady Stanu, postanowiliśmy i postanawia-
my co następuje:

T Y T U Ł I.

O odnowieniu Członków I by Poselskiej.

Art. 1. Na drugiem zwyczajnem posie-
dzeniu Seymowem, we dwa lata po od-
byciu pierwszego przypadającym, przyśta-
piono będzie do ustanowienia listy Człon-
ków w trzeciej części wychodzących, z
Izby Poselskiej.

Art. 2. Przy końcu posiedzenia Sey-
mowego, w dniu przez Nas oznaczonym,
Marszałek Seymowy ogłosi, iż przyśta-
piono do losowania, którzy z Członków Izby
Poselskiej wychodzić mają.

Art. 3. W porządku przyśta-
piania do losowania, Marszałek wezwie dwóch Po-
stów i dwóch Deputowanych wiekiem nay-

starszych, którzy wraz z Marszałkiem i
Sekretarzem dzieło losowania uskutecz-
nią.

Art. 4. Ciągnięcie to losow następują-
cym sposobem odbywać się będzie: Na
stole we środku Izby postawionym, stać^o
będą dwa naczynia, w których iedno ma-
bydź włożonych tyle kartek ile jest Po-
stów, na każdej zapisanem będzie imię
iednego Posta; drugie naczynie zamykać^o
w sobie będzie równie tyle gałek ile jest
Postów, z tych tyle będzie zielonych ile
Postów ma wychodzić, reszta gałek bę-
dzie czerwonych. Z pomiędzy czterech
Członków Izby Poselskiej od Marszałka
wezwaných dway zatrudnią się losowa-
niem, a dway ogłaszaniem losow, tak, iż
w iednym momencie przez iednego cią-
gnięciem będzie imię Posta, przez drugie-
go zaś gałka; te okazanemi będą obok
ciągnących przytomnym dwom Członkom,
i przez nich ogłoszonemi. Skoro losowa-
nie Postów się ukończy, natychmiast w
iedno naczynie z wyżej namienionych
włożonemi będą wdwoch zetrzech części
ogólney liczby Deputowanych gałki czer-
wone; w iedney trzeciej części teyż lic-
by gałki zielone i samo losowanie w ten-
że sam sposób iak powyżey uskutecz-
niem będzie. Sekretarz Seymowy z iedney
strony wyśdź mających, z drugiey poz-

stających Posłów i Deputowanych w Protokół zapisze. Marszałek zaś Seymowy porządek tak w Izbie, iako i przy samym dziele losowania dostrzega. Po skończonym zaś losowaniu, Protokół całej czynności Marszałek Seymowy, a po nim wezwani przez Niego do ciągnięcia i ogłoszenia losow Członki Izby Poselskiej, za końcu zaś Sekretarz Seymowy podpiszą. Lista wychodzących Członków przestaną będzie Ministrowi Spraw Wewnętrznych, który wiedney Kopii prześle ją do Archiwum Senatu, w drugiey Nam ją natychmiast przedstawi.

Art. 5. Ponieważ liczba Posłów i Deputowanych jest sto sześćdziesiąt sześć, z których trzecia część wyysść powinna, przeto na pierwsze i na drugie wyyscie, tę trzecią część oznaczamy w liczbie pięćdziesiąt pięć, na trzecie zaś wyyscie w liczbie pięćdziesiąt sześć.

T Y T U Ł II.

O odnowieniu Członków Rad Departamentowych Powiatowych i Muncypalnych.

Art. 6. Gdy podług artykułu 68 Konfitycyi, Członki Rad Departamentowych, Powiatowych, i Muncypalnych przez połowę co lat dwa odnawiać się mają, przeto mieć chcemy, ażeby wyyscie połowy Członków tych Rad, losem determinowane było.

Art. 7. Tym koncem Nasz Minister Spraw Wewnętrznych zwoła niezwłocznie Rady Departamentowe i poleci Prefektom zwołać Rady Powiatowe i Muncypalne w sześciu dawnych Departamentach.

Art. 8. Skoro Rady te się zgromadzą, Prefekt Radzie Departamentowej, Podprefekt Radzie Powiatowej; a Prezydent Muncypalny Radzie Muncypalnej ogłosi

wolą Naszą, i wezwie do przyśpapienia do losowania.

Art. 9. Losowanie to odbywać się ma w Radzie Departamentowej w przytomności Prefekta, w Radzie Powiatowej w przytomności Podprefekta, w Radzie Muncypalnej w przytomności Prezydenta Muncypalnego, lub tych Urzędników Zastępców.

Art. 10. Prefekt lub *respective* Podprefekt albo Burmistrz, postawić każe na stole naczynie, w którym będzie tyle galek, ile jest wszystkich Członków. Tych galek połowa będzie czerwonych, a połowa zielonych. Trzymający piero w Radzie czytać będzie z kolei nazwiska Członków Rady, za każdym przeczytaniem nazwiska, przydujący Radzie, wyciągnie galekę; jeżeli ta będzie czerwona, Członek, którego nazwisko było przeczytane, pozostanie w Radzie, jeżeli przeciwnie wyciągniętą będzie zielona, Członek, którego nazwisko było przeczytane, przestanie być w Radzie. Protokół tej czynności ma być na temże posiedzeniu bez odwłoki spisany przez Przydującego w Radzie Departamentowej i Prefekta, przez przydującego w Radzie Powiatowej i Podprefekta, przez Przydującego w Radzie Muncypalnej i Prezydenta miała, oraz przez piero trzymającego podpisany, i zaraz Naszemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych odesłany.

Art. 11. Nasz Minister Spraw Wewnętrznych z nadesłanych sobie Protokołów ułoży listę wychodzących Członków z Rad wzmiankowanych i Nam ją poda.

Art. 12. Dla zapobieżenia wszelkiej odwłocy w nakazanem Konfitycyą połowy Członków, tych Rad odnowieniu staniemy, iż choćby przez nieprzewidziany

przypadek, gdyby komplet prawem przepisany się nie zebrał, ciągnięcie losów, sposobem wyżej wyrażonym w terminie oznaczonym nastąpić powinno

Art. 13. Członki Rad wzmiankowanych przez wyciągnięcie zielonych galek za wychodzących ogłoszone, powinny iedną w Radzie zasiadać, aż do przybycia nowych przez Nas z liczby kandydatów na Sejmikach i zgromadzeniach gminnych obranych, mianować się mających.

Art. 14. Po wyjściu lat dwóch, od czasu terażniejszego losowania, iuż ciągnięcie losów nie ma mieć miejsca, lecz ta połowa Członków Rad wyżej wzmiankowanych, która teraz pozostaje, w tedy po odbyciu czteroletniego urzędowania z prawa wywodzi. Po czterech latach wywodzi, teraz nominować się mające przez Nas członki, i tak następuje.

Art. 15. Gdy Powiaty Pilecki i Lelowski z pośród powiatów dawnego kraju przyłączonymi zostały do Departamentu Krakowskiego, a nawzajem Powiaty Stanisławowski i Siennicki do Departamentu Warszawskiego, przeto Rady Departamentowi z Powiatów Pileckiego i Lelowskiego, mają być zwołanemi do Krakowa, i pomiędzy sobą losowanie w przytomności Prefekta odbyć, a Rady, którzyby teraz losom pozostali, wywodzi z prawa przy najpierwszem odnowieniu Rady Departamentowej Krakowskiej, i liczeni będą w prawnej połowie Członków w teyże Radzie za dwa lata odnowić się mający. Rady Powiatowe tychże Powiatów zwołanemi będą dla tegoż odnowienia się przez Prefekta Krakowskiego. Rady Powiatów Stanisławowski i Siennickiego, losować mają zarazem z innemi Powiatami nowo przyłączonego kraju, dopiero za lat dwa.

O odnowieniu w trzeciej części Sędziów Pokoju.

Art. 16. Gdy artykułem 73 Konstytycyi postanowiono, ażeby Sędziowie Pokoju w trzeciej części byli odnowieni; przedo mieć chcemy, ażeby wyście iednego Sędziego z liczby trzech w każdym Powiecie, przez los było determinowane.

Art. 17. W tym celu Nasz Minister Sprawiedliwości, zniósłszy się z Ministrem Spraw Wewnętrznych, oznaczy dzień, w którym Sędziowie Pokoju zebrać się w każdym Powiecie dawniejszego kraju, i w miejscu swego urzędowania, mają.

Art. 18. Zebrani Sędziowie w dniu oznaczonym, w przytomności Podprefekta miejscowego, przystąpią do losowania tym porządkiem. W naczyniu na to sporządzonem będą trzy galki, z których dwie czerwone iedna zielona. Sędziowie ieden po drugim z kolei ciągnąć będą galki. Sędzia który wyciągnie czerwoną, pozostanie; który zieloną, zakończy urzędowanie; Protokół tey czynności przez wszystkich przytomnych Sędziów, Podprefekta i Pisarza podpisany, Ministrowi Sprawiedliwości niezwłocznie przestany będzie.

Art. 19. Nasz Minister Sprawiedliwości, z nadesłanych Protokołów ułoży listę wychodzących Sędziów Pokoju i Nam ją przedstawi, oraz kopią teyże listy Ministrowi Spraw Wewnętrznych prześle.

Art. 20. Nieprzytomność iednego Sędziego, nie ma być przeszkodą do ciągnięcia losów.

Art. 21. Wychodzący Sędzia ma swoje urzędowanie kontynuować, aż do w prowadzenia w czynność nowego przez Nas nominowanego.

Art. 22. Po ukończeniu dwóch lat po-

zostali przy terażnieyszem losowaniu Sędziowie między sobą ciągnąc mają losy sposobem wyżej opisanym, który z nich wyysźdź ma, za lat cztery ostatni z trzech terażnieyszych Sędziow pozostają, zprawa wychodzi, a po nim w lat dwa ten, który teraz przez Nas nominowany będzie, i tak z kolei następuie.

T Y T U Ł IV.

Urządzenia Ogólne.

Art. 23. Zmarły w ciągu urzędowania Poseł lub Deputowany, w liczbę trzeciej części na teraz wychodzić mających, ma być policzonym. Równie zmarły Radca Departamentowy, Powiatowy i Muncypalny w pierwszej połowie, a Sędzia Pokoju w pierwszej trzeciej części, gdyby miejsca ich przez Naszą Nominacją nie były zastąpione, policzeni być powinni. Przepis powyższy co do zmarłych, rozciąga się równie i co do mianowanych na urzędy z powyższemi niezgodne.

Po Epoce pierwszego losowania obrane Członki Izby Poselskiej, w miejsce nadzwyczajnie ubytego Członka, równie mianowani Radcy Departamentowi, Powiatowi, Muncypalni i Sędziowie Pokoju, wchodzi w kolej tych, na których miejsce wstąpili, i podług tej kolei odnowionemi będą.

Art. 24. O każdej nominacji Posła lub Deputowanego, Sędziego Pokoju, Radcy Departamentowego, Powiatowego lub Muncypalnego na urząd z powyższemi niezgodny, Senat za pośrednictwem Ministra Spraw Wewnętrznych zawiadomionym zostanie. Posłowie i Deputowani, nie będą odtąd mogli inaczej składać swego urzędowania, iak żąnosząc na ręce Ministra Spraw Wewnętrznych swe proźby do Senatu, który w komplecie przepisany roz-

pozna ważność powodow, i iedynie dla zupełney nie możności dopraszającego się, przedstawi go Nam Królowi do uwolnienia.

Art. 25. Gdyby Sędzia Pokoju, lub też Radca Departamentowy, Powiatowy lub Muncypalny nie otrzymawszy dymisyi, miał nie dopełniać przyiętych przez siebie obowiązkow, utraca prawo do wybieralności, i przez Naszych Ministrów do żadnego Urzędu nie ma być przedstawiany przez cały przeciąg czasu, któryby jeszcze do ukończenia iego Urzędowania po dług prawa pozostawał. Sędziowie Pokoju zaskarżonemi będą przez Ministra Sprawiedliwości do Sądu Kassacyynego. Radcy Departamentowi, Powiatowi, i Muncypalni przez Ministra Spraw Wewnętrznych do Rady Stanu, które to Magistratury w rozpoznanie powodow uchybienia weysźdź i stanowienia swoje Nam Królowi podać powinny.

Wykonanie tej Naszey woli i umieszczenie w Dzienniku Praw Naszym Ministróm, w czem do którego należy polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) przez Króla

Minister Sekretarz Stanu

Zgodno z oryg: *Stanisław Breza.*

Felix Lubiński, Zgodno z orygin:

Minister Sprawied: *Minister Sekr Stanu.*

(L.S.) *Stanisław Breza.*

Ant. Jonneman. S. J.

Z Psevza d. 1. Marca.

Monitor dzisiejszy ogłosił następujące doniesienia od woysk w Hiszpanii:

Woysko Katalni. — Gdy dowódzca w Lerida odebrał wiadomość, że nieprzyiaciel, który stał w wąwozach Montblanc, kazał małemu korpusowi woyska czynić

poruszenia, wysłał zatem d. 2 Stycznia 400 konnych strzelców 29go pułku do wsi Anglesola z rozkazem utrzymywania związku z stojącą w Tarrega pod dowództwem Pułkownika Villate jazdą. Hiszpański Jenerał Georget uderzył w rzeczy samey d. 3. równo z świtem na czele 800 jazdy i 1200 piechoty na Tarrega; załoga wia-
dła zaraz na konie, wyłapała z miasta, okazując na pozor, iż opuszcza miasto, i uszykowała się w przodku do bitwy, dla ściągnięcia ku sobie nieprzyjaciela do Bellpuig i dania czasu oddziałowi 29go pułku strzelców do uderzenia na nieprzyjaciela z tyłu. Obrót ten zupełnie się udał. Nieprzyjaciel usiłował jazdę naszą zpedzić z miejsca, i gdy zabierał się do nowego ataku, uderzyło na niego 400 konnych naszych strzelców z boku i z tyłu i 300 ludzi mu zabili. Jenerał Georget, który w głowę raniony i od jednego z strzelców na ziemię był powalony, z 100 swoich ludzi w niewolę zabrany został. Reszta jego woyska, a mianowicie piechota, uciekła w nieładzie do Montblanc. Pułkownicy Maymat i Villate, Kapitanowie Famechon i Boulemagne, Podporucznicy Busque, Verion i Dupon dobrze się popisali. Strzelec, który powalił Jenerała Georget na ziemię, zabrał go sam w niewolę.

Wojsko Arragonii. Z Tortosy d. 11 Stycznia. — Jenerał Suchet każe z pośpiechem naprawiać szczyby w Tortosie. Rokoszanie wyłożyli niezmierne summy, dla rozszerzenia warowni tej twierdzy. Szaniec mółkowy, przedziwne dzieło, jest tuż naprawiony i działami osadzony. Uście Ebru i port Rapita są także w stanie obrony postawione. Odonell opuścił tę prowincyą i popłynął do Anglii. Jenerał Musnier, który jest rządcą Tortosy, trzy-

ma razem osadzone Teruel i Morella i w waza niedobitki woyska Walencyi. Codziennie składają zbuntowani chłopci oręż i przyśięgają na Ewangelią, że święcey przeciw nam walczyć nie będą.

Opanowanie zamku Balaguer. — Jenerał Suchet korzystając z przestraczu, który wzięcie Tortosy sprawiło, posłał Jen. Habert z jego dywizyą i 4 haubicami o północy d. 8 Stycznia przeciw zamkowi Balaguer. Zamek ten pomimo złej drogi został rano opasany i do poddania się wezwany. Dowódzca jego żądał 4 dni czasu i przyrzekł kapitulować, jeżeli w przeciągu tego czasu żadnego nie odbierze posiłku. Po jego odpowiedzi zaczęły haubice nasze dawać potężnie ognia do zamku, w czasie którego 6 kompanij piechoty naszej pospędzały wszystkie zewnętrzne posterunki i przymusiły je uciekać do wawozow. Widząc Jenerał Habert, że ogień haubicowy przestraszył załogę, rozkazał zaraz przypuścić szturm; w krótcie poobalane zostały palisady i za pomocą kilku drabin, po których ieden żołnierz za drugim się piął, dostali się nasi żołnierze na wał i wpadli do zamku. Strach zrobił się powszechny, część załogi uciekała drogą ku Tarragonie; rządcą, 13 officerow i 120 żołnierzy dostali się w moc naszą.

Okręg woyska północnego. — Obecność Xcia Istrii (Marszałka Belsieres) ożywiła środki, które przedsięwzięte zostały, dla przywrocenia spokojności w tych prowincyach i oswobodzenia ich zupełnie z reszty rokoszanow, którzy niszczą nieszczęśliwych mieszkańców. W nocy z 28 na 29 Stycznia napadniono niespodziewanie na kupę, ukrywającą się na drodze ku Witoria, i sami chłopci schwytali 10 tych łotrów i ich hersztą i woysku oddali. D. 27

uderzyła kupa rokoszanow, zebranych z wszystkich kup, które z gór Asturyjskich zesły i w Potes zgromadzili się, na posterunek woyska w Cabeson, którym Kapitan Daubeton dowodził. Kapitan ten zamknął się w iednym domu i bronił z rzadką odwagą, poki nie odebrał posłtku. Rozboynicy zostawili 300 ludzi zabitych na placu, i ruchome kolomny ścigały ich na wszystkie strony poty, poki ich zupełnie nie wytepiły. D. 10 został Herszt Ortiz w Villa Nowa z 40 ludzi na drodze do Spiuosa zaskoczony. Kapitan Destoquois opasał to miasto pod czas nocy i żaden z nich nie uszedł. Duch publiczny tych prowincy codziennie się polepsza. Rokoszanie powracają do swych domow; plebani zaprowadzili sami młodych ludzi swych parafy do dowodczy w Burgos i żądali, aby ich nżyto do robot około szanow, i usunięto tym sposobem od przesławowania hersztow rozboymkow.

Okręg woyska środkowego. — Jenerał Lashoufsaye odebrał rozkaz udania się za rzekę Tagus, dla postania części woyska swego nad Gwadyanę. w celu zięcia się z głównym korpusem, który oblega Badajoz. Jenerał ten złączył się z oddziałem 500 korpusu, który wysłany był na rozpoznanie, d. 24 Stycznia w Mialada. Nie natrafił w tym kraju nigdzie na nieprzyziaciela. 30 rozboymkow, którzy ukryci byli w skałach Gwadelupy, rozpreszyli się po kilku wystrzałach z ręczney broni. Jedna dywizya woyska środkowego udała się do Alcantara, dla utrzymania związku z woyskiem Portugalskim. Urządzone przez juntę Walencyi kupy rozboymkow nowy odebrały cios przez wzięcie Tortosy. Gdy woysko rokoszanow Walencyi, będąc przesłone do połowy zmniejszone, nie wystarcza do obrony

zagrożonego teraz przez woysko Arragonii tego miasta, wezwało zatem do pomocy wszystkie kupy, które groziły prowincyom Kuensa i Toledo.

Okręg woyska południowego. Obłężenie Kadyxu. — Na końcu Grudnia zbliżyło się 60 nieprzyziacielskich armatnych szalup pod zastoną battetyy będących na ięzyku ziemi, o pół wystrzału do Trokadero, i ułiowały na nowo żywym ogniem z haubic i racami Congrewa spalić naszą flotyllę; lecz batterye nasze przymuśliły w krótcie nieprzyziaciela do oddalenia się, zabiwszy mu i raniwszy wiele ludzi, kilkanaście okrętow uszkodziwszy i ieden zatopiwszy. Z naszej strony raniomy tylko był ieden officer od 54 pułku od upadłej racy. Od początku Stycznia zdeymnie nieprzyziaciel wszelkie drzewo z dachow magazynu la Cirque; osobliwszy ten posłtek przypisać tylko można zupełnemu niedostatkowi drzewa w Kadyxie, lub też wiarołomilstwu Anglikow, którzy ważną tę zbroiownię chcą zburzyć. Dwa korsarskie nasze okręty zabrały w wodach Rota i San Lucar wiele łodzi przeznaczonych z żywnością do Kadyxu, tudzież galiotę Travailler, na której znajdowało się 500 beczek słonego mięsa. W zbroiowni Sewilskiej leżą uławicznie haubice nowego wynalazku przez Villantroy, które przeznaczone są do osadzenia uowey batteryi o 300 sążni przed szanow Napoleona założoney, która sięgać będzie o 2500 sążni. W okręgu 100 i 400 korpusu panuje największa spokojność; ruchome kolomny nie dają rokoszanom czasu do kupienia się; wszędzie więc powraca porządek. Roboty około obłężenia idą z największym pośpiechem.

Piąty korpus woyska. — X2c Dalmacy

połączył piąty korpus, kilka oddziałów piechoty i znaczną część odwodowej jazdy przy Lierena. D. 3 Stycznia przednia straż, składająca się z 26go pułku dragonii i jednego szwadronu 4go Hiszpańskiego pułku, natrafiła w Usagre na tylną straż nieprzyjacielską, która dowiedziawszy się o poruszeniu Xcia Dalmacyi, śpieszno się cofała; uderzoną jednak na nią, ubito jej 50 ludzi i tyleż koni. Mandizabal na czele 6000 piechoty i 2500 Portugalskiej i Hiszpańskiej konnicy, cofał się śpieszno do Al-mendralezo i Merida, gdy tym czasem dywizya Balasterosa, mająca także 5 do 6000 ludzi, dostać się chciała do Calera; lecz Xcie Trwizy uważał poruszenia ostatniego i kazał uderzyć na niego brygadzie Pepina i zmu pułkowi huzarów; po dwugodzinnym walce został Balasteros pobity i w kierunku ku Fregenal ścigany, wiele utracił ludzi. D. 4 połączone zostały wszystkie nasze kolony w Eruente Cantos. D. 5 przybyły do Los Santos i Zafra; dywizya Jenerała Gazan postana została za Balasterosem i dla zastąpienia oraz cugu wielkich dział, które dla uliw zatrzymane kilka dni w drodze zostały. Nieprzyjacielskie korpusy, które składały się jedynie z załóg nadgranicznych twierdz Portugalskich, śpieszyły do swoich miejsc. D. 7 udał się Xcie Dalmacyi do Merida, skąd Jenerał Briche dniem pierwej wypędził nieprzyjacielską jazdę, która cofnęła się na prawy brzeg Gwadyany, gdy tym czasem Mendizabal z Portugalską jazdą śpieszył po lewym brzegu tej rzeki do Badajoz. Jenerał Briche odebrał zlecenie oczyszczenia zupełnie prawego brzegu tej rzeki z nieprzyjaciela; posłał z swą jazdą kolonną aż do Al-baquerque; ale za jego zbliżeniem uciekał nieprzyjaciel śpieszno do Badajoz; dogna

no tylko tylną jego straż i wycięto ją w Botwa. Jenerał Briche rozkazał twierdzę aż do mostu nad Gwadyaną rozpoznawać, zabrał kilka set jeńców i wiele konwojów do tego miasta przeznaczonych. W tymże czasie dowiedziawszy się Xcie Dalmacyi, iż nieprzyjaciel wprowadził do twierdzy Oliwenza 4 do 5000 ludzi, poczynił zaraz swoje rozporządzenia, i nie czekając na przybycie ciężkich dział, korzystał z trwogi, która rozszerzyła się pomiędzy wojskiem nieprzyjacielskim, kazał dywizyi Jenerała Girarda d. 11 podstąpić pod to miasto. D. 12 otworzony został przekop i sypano do 21 batterye; tym czasem nadeszła jedna dywizya ciężkich dział, które w nocy na batterye zaciągniono. Nieprzyjaciel usiłował d. 20 oswobodzić to miasto, i uderzył z całą swoją jazdą na Jenerała Briche, który stał w Talawera Reale dla uważania Badajoz; lecz dzielnie odparty został, i aż pod Badajoz był ścigany. D. 22 odstoniona została batterya do zrobienia wyłomu, i gdy zabierano się do dawania ognia, postął rządzca, wypotrzebowawszy mały swój zapas amunicyi, iż chce kapitulować. Odpowiedziano mu, iż gdy pierwsze propozycye odrzucił, nie może teraz jak tylko poddać się na łaskę; iakoż nie zadługo pokazał się z całym swoim głównym sztabem za bramą i poddał się z całą załogą, która 4500 ludzi wynosiła. Znalaziono w tem mieście 18 dobrych dział i wiele broni. 132 oyców rodziny, których rękoszanie przymusili do stawienia się w ich szeregach, otrzymali wolność i powrócili na łono rodziny. Jeńcy odeślanemi zaraz do Francyi zostali. Po wzięciu Oliwenzy rozkazał Xcie Dalmacyi wojskom swoim poyść przeciw Badajoz. D. 26 cofnione zostały wszystkie nieprzyjaciel-

skie zewnętrzne strażę, i po nieciakich utarczках, w których rękoszanie utracili 4 działą i kilka set jeńców, opasana ta twierdza została. Obłężenie popierane jest od iedney części woyska, gdy tym czasem druga uważa inne pobliskie miasta, a dywizya Gazana ściga reszty kup Balasterosa i utrzymuje związek z Sewillą. Załoga w Badajoz składa się z 8000 Hiszpanów i Portugalczyków. Znaczny ten korpus wystawiony jest na stracenie; bo Anglicy nie mogą równie przybyć na pomoc Badajoz, iak nie mogli Almeida i Olivenzy.

Woysko Portugalskie. Dziewiąty korpus. — Obecność tego korpusu w Portugalii przymusiła Jenerała Silviera do opuszczania stanowisk swoich około Pinhel i Trankoso i cofnięcia się nad Douro. Zakładał on sobie, iż po przeprawie Hrabiego Erlon będzie mógł powrócić i na nowo woysko nasze napaść; lecz dywizya Jenerała Claperede odebrała rozkaz pilnowania Trankoso i uważania jego poruszeń. D. 30 Grudnia pokazał się przed Bernwende, które naszym woyskiem osadzone zostało; to przyjęło go tak dzielnie, iż przymuszony był śpieszno się cofnąć, zostawivszy na placu wiele ludzi zabitych i ranionych i znaczną liczbę w jeńcach utracić. Pomiedzy zabitymi znaleziono iednego majora i podpułkownika. Zabrano także 10 mułow obładowanych ładunkami i karabinami Angielskimi. Jenerał Claperede poczynivszy d. 9 Stycznia swoje rozporządzenia i woysko na dwie kolomny podzieliwszy, udał się w drogę dla uderzenia na Silviera i przepędzenia go za rzekę Douro. Przybywszy o ćwierć mili od Guillara, dowiedział się, że nieprzyjaciel osadził wzgórk Sarzedy, wyciągnąwszy długą linię z strzelców pod temi wzgórkami; rozkazał natychmiast iedney kolomnie postąpić naprzód, dla obeyscia lewego jego skrzydła, sam zaś postąpił szybko przeciw środkowi. Silwier nie czekał atoli skutkow tego obrotu, ale zaraz się cofnął. D. 11 ścigano go do Villa Ponte; zatrzymał się na wzgórkach lewego brzegu rzeki Tawora, osadził Imofy w Villa i Freysigh, i wszystkie drogi

poprzecinał; zdawało się, iż zamyśla dzieł nie bronić przeprawy. Jenerał Claperede poprowadził większą część swojego woyska przeciw mostowi przy Freysigh, nie zwazając na żywy ogień z ręczney broni, który natychmiast zaczął: opanował most szturmem i uderzył na wzgorki; nieprzyjaciel nigdzie nie mógł się oprzeć przymuszony był z wszystkich mieysc uciekać w nieładzie, utracivszy wiele ludzi; noc tylko położyła koniec ściganiu do Villa de Rúa. Angielski ieden podpułkownik, który kierował wszystkimi poruszeniami, został raniony i umarł w Prado o dwie mile od placu boju. D. 12 udał się Jenerał Claperede za nieprzyjacielem przez Moimento de Teira i Leomil. W wieczór natrafiła przednia nasza straż w Mondim na tylną jego straż, która składała się z najlepszych woysk, uderzyła na nią i zapędziła aż za Courra. Od tego czasu nie mógł już Silwier woysk swoich zgromadzić, które wszystkimi stronami uciekały do rzeki Douro i przeprawiały ją, gdzie tylko mogły na łodziach. D. 13 w wieczór przybył Jenerał Claperede do Lamego, pozabierawszy po drodze obłąkanych od wojska Silviera żołnierzy i nie mogących pospieszyć ekwipaze. Porobione powyżcy Lamego szanice zostało opuszczone. Miller szedł Silwierze na pomoc; lecz dowiedziawszy się d. 13 w Tarouca, o 3 mile od Lamego, o jego pobiciu, cofnął się zaraz do Castro-Dairo i Visen, nie czekając na pokazanie się naszych podjazdów. Wypadkiem krotkicy tej wyprawy jest: uбиćcie nieprzyjacielowi 500 najlepszych żołnierzy, ranienie około 1000 i zabranie z iedną chorągwią 200 jeńców. Wiele broni i amunicyi wszelkiego gatunku zabrano lub zniszczono. Rozproszenie woyska Silviera sprawiło w wszystkich tych okolicach wielkie wrazenie; sam widok Francuzkiego oddziału jest dostatecznym do rozpędzenia kup chłopów, których Anglicy fanatykami poczynili. Jenerał Claperede czynił aż do 28 Stycznia nad Douro obroty, lecz nigdzie na nieprzyjacielski oddział nie natrafił. Po zabierawszy wszelką żywność z tych okolic, udał się Rosonnie do swoich rokazów drogą do Celarik na powrot. Jenerał Baron Foy wyruszył d. 2 Lutego z swoią dywizyą z Alcidy, dla złączenia się z woyskiem Portugalskim.

D O D A T E K

D O N r o 23.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 20. MARCA 1811 Roku WE SRODĘ.

Dnia wczorayszego iako w rocznicę Imienin Jaśnie Oświeconego Xcia Jmci Ministra Woyny, Naczelnego Wodza, przyymował JW. Jenerał Brygady Biegański Kommenderuiący w Departamencie Krakowskim powinszowanie, które Mu Officerowie Garnizonu tuteyszego, mający na czele W. Łaczyńskiego Pułkownika Pułku 3go jazdy, o godzinie 10tej rano przy odgłosie muzyki złożyli. — Teżoż dnia rze czony JW. Jenerał dał obiad, na który JW. Biskup Krakowski, Woyskowi, Władze Cywilne tak Sądowe iako i Administracyne były zaproszone, gdzie wnie sione zdrowie J.O. Xcia Jmci Ministra Woyny, z uniesieniem spełniano.

Z Paryza d. 3. Marca.

D. 28 lutego przechodziła się Nayiań nieysza Cesarzowa po terrassie Tuilleries z trony wody. Zdaie się bydź dosyć zdrową, a publiczność bardzo się cieszy, gdy swoją Monarchinią widzieć może.

Senator Hrabia Pastoret mianowany jest członkiem senatowey kommissyi względem osobistej wolności, na miejscu Senatora Hrabiego Lenoir-Laroche, a Senator Hrabia Lebrun de Rochemont na miejscu Senatora Hrabiego Chosel.

Na posiedzeniu towarzystwa do zabęczenia przemysłu narodowego oddał Hra-

bia Chaptal od P. Dropiez z Lill próbę cukru z buraków, który co do białości, kryształizacyi i smaku podobny jest do naylepszego trzc. nowego cukru.

Stosownie do wyroku Cesarskiego pod d. 23 Lutego jeńcy woieni urządzeniami będą na 30 batalionow, każdy po 400 ludzi, i użyci do robot przy fortyfikacyach, drogach i mostach. Pobierać będą taką samą płacę iak inni robotnicy, cokolwiek tylko ma im bydź z tey płacy zatrzymywane na ich żywność, odzież i chorobę.

Podług wyroku pod d. 20 Lutego pomnożona będzie liczba Cesarskich inżynierow, &c. do mostow i gościńcow, do których przybrane także bydź mają zdadne osoby [z nowych departamentow Elby, Wetzery i Emzy.

Marszałek Oudinot, Xze Reggio przybył do Paryża.

Dla transportow w Katalonii zakupionych bydź ma 600 mułow, dla których urządzone będą woyskowe ekwipaże.

Woyskowa kommissya w Dizonie skazała 6 Angielskich jeńcow na pięcioletnie kaidany, samych kapitanow kupieckich okrętow, którzy z stanowiska swego w Auxon uciekli byli.

Wyrok Cesarski pod d. 23 Lutego nakazuje, aby zaległe długi Hollenderskie.

które należą się mieszkańcom Zelandyi, Brabancyi i Nimwegi od 1go Lipca 1809 obrachowane były i niezwłocznie zaległych podatków z roku 1809 i poprzedzających, które już do skarbu weszły, zapłacone. Reszta tych zaległości ma wpływać do kasy syndykatu Hollenderskiego.

Kontyniensi popisowych w roku 1811 z departamentu Sekwany wynosi 1262 ludzi, do których miało Paryż, w którym 575,471 dusz rachując, dostawi 1105 ludzi.

Do usługi Cesarzowej wybrano z szkoły edukacyjney w Écouen 6 najzdolniejszych dziewcząt, córek poległych w boiu oficerów sztabu. Usługują one nawet do stołu, gdy Najjaśniejsi Cesarstwo razem iedzą. Ubior ich jest iednakowy z amantowej kitayki lub atlasu.

P. Sadai, wicekonsul w Helwetsluit, mianowany jest konsulem w Rydze.

Z Londynu d 21 Lutego.

(Z Monitora.)

Mowią, iż deputacya od handlujących z Ameryką kupców prosiła Margrabi Wellesleja o audyencyą, dla dowiedzenia się istotnie czyli Amerykański poseł, P. Piakney, udzielił mu nadejść niedawno miane z

Francyi doniesienia, tyczące się wyraźnych zamiarow naszych ministrów względem utrzymania gabinetowych rozkazow. Prywatnem naszym mniemaniem jest, iż nie możemy prędzey oświadczyć się wyraźnie w tey mierze, poki nie będą nam dokładnie wiadome uchwały rządu Francuzkiego; bo okazaliśmy już iak mało ufać można oświadczeniom Francuzkim. P. Champagny mowi w iednym z swoich listow pod d. 5 Sierpnia r. p. do P. Armstrong: "W terażnieyszem położeniu rzeczy iestem upoważniony oświadczyć W Panu, iż wyroki Berliński i Medyolański odwołane są, i że od 1go Listopada moc swoią mieć przestają., Ktoż się mógł spodziewać, aby po takim oświadczeniu okazały się jeszcze iakowe trudności, każdy owszem rozumiał, iż gabinetowe nasze rozkazy same upadź muszą. Lecz widzimy, że tenże sam P. Champagny użył do swojego Pana pod d. 8 Grudnia następujących wyrazow: "W. C. K. Mość każe z utrzymać swoje wyroki, poki Angliia gabinetowych swoich rozkazow nie cofnie., (*) Co iasno okazuje, że pomimo poprzedniczego oświadczenia nie utraciły swej mocy. Gdy

*) Nie jest wcale trudną rzeczą do pojęcia, że wyroki Berliński i Medyolański są dla Ameryki odwołane, ponieważ Ameryka przedsięwzięła środki do sprawienia porażenia swej banderze, ponieważ nie dopuszcza, aby narodowego znaku wyzuta była, i ponieważ nie chce się poddać rozkazom gabinetu Angielskiego. Ime nie i alne mocarstwa, które poddały się tym rozkazom, podlegają wyrokom Berlińskim i Medyolańskiemu. Minister związkow zagranicznych mógł więc powiedzieć: że W. C. K. Mość utrzymasz swoje wyroki., Mógł nawet powiedzieć, lecz bez potrzeby, ponieważ to znajduje się w wyroku Medyolańskim, iż wyroki Berliński i Medyolański uchylone będą dla tych narodow, które potrafią znieść uszanowanie swem banderom. Wyroki te nie są samo wolnym czynem; wypływają z natury rzeczy; nie można ich więc ani zmienić, ani odwołać, bo nie tyczą się neutralney bandery, która umie się karać szanować, ale tylko tey, która przez uleganie stała się Angielską. Wyroki Berliński i Medyolański będą na wieki fundamentalnym prawem Francji, ponieważ wypływają z natury rzeczy, i ile razy Angliia rozpocznie na papierze błażadę, tyle razy będą też wyroki moc miały, to iest Angliia będzie także na papierze blokowana. Nasi korarze rzeczywistey blokują Tamizę, niżeli Angielskie floty brzozi Francuzkie i Włoskie.

Francuzkie wyroki istotnie odwołane zostaną, to jest nie w oświadczeniu, niezaydzie na ow czas żadna trudność w cofnieniu gabinetowych naszych wyroków. Nie możemy wiedzieć do jakiego stopnia zasługują na wiarę ostatnie doniesienia, które P. Pinkney z Francyi miał odebrać, &c.

Deputacya od kupców, których interesiują okręty pod banderą Hamburską, Bremeńską i Papienburską, które w naszych portach stoją, udała się do Lorda kancelaryi handlowey i otrzymała zapewnienie, iż te okręty mogą odplynąć, ale bez ładunku i za pozwoleniem tylko rządu wolno im do Angielskich portów powrócić.

Kupcy zdatują się podług listów, które odebrali, cieszyć, że osadowe towary będą za nową opłatą do Rosyi wpuszczane, i że zatrzymane tam towary będą im oddane.

Podług naszego rozpoznawania pod d. 22 Grudnia w Tulonie znajdując się następujące okręty:

Majestueux o 120 działach, Auferlitz o 120, Handel Paryzki o 120, Wagram o 120 (nie dawno z warsztatu spuszczoney), Donauwerth o 80, Ulm o 74, Donay o 74, Wrocław o 74, Suffren o 74, Genuńczyk o 74, Magnanim, Aix, Boreusz, Hanibal, każdy o 74 działach, Berło o 80 (teraz z warsztatu spuszczoney), Penelopa, Palada, Amalia i Adrien, każdy o 40 działach, Tamiza o 36, Prozerpina o 32 (zdobycz Angielska)

Victorieuse o 22 działach, Mamka 800 beczkowy, jeden płytki okręt i dwa inne pomniejsze.

W Korfu Danae i Flora każdy o 40 działach.

W Liwornie i Genui, Sybilla o 18 działach, Endymion, Janus i Ligurya, każdy o 16 działach.

W porcie Vendres, Torbique o 20 i la Fleche o 10 działach.

Dwa Rosyjskie okręty liniowe o 74 działach nie będące w służbie.

Na posiedzeniu izby niższej wniósł d. d. 20 P. Jossel, ażeby uchwalono potrzebne pieniądze na utrzymanie 145,000 maytkow jak w roku przeszłym. P. Whitbread oświadczył się za zmniejszeniu liczby maytkow. W przeszłym roku powiedziano, iż port Flesingski zburzony został, a teraz dowiadujemy się, że tam zgromadziła się flota Francuzka. Nakoniec uchwalono 8 mil. 95,509 f. szt. dla siły morskiej, a 5 milionow dla siły lądowej i 15 milionow biletow skarbowych.

Dnia 18 i 19 Marca 1811.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	Przednie.			Srednie.			Poślednie.		
Na Monetę.	Złp.	gr.	Złp.	gr.	Złp.	gr.	Złp.	gr.	
Korz: Pszenicy	14	—	13	—	12	—	—	—	
— Zyta	10	15	10	—	9	15	—	—	
— Jęczmienia	7	15	7	—	6	—	—	—	
— Grochu	10	—	9	—	8	—	—	—	
— Owsa	6	—	5	15	5	—	—	—	
— Jagiel	22	15	20	—	18	—	—	—	
— Rzepku	15	—	14	—	13	—	—	—	

DONIESIENIA.

Do publiczney wiadomości podaje się, iż ruchomości składające się z futer, sukien, bielizny, powozow, koni, szorow, szaf, stolikow, kanapy, krzesel, sprzączek srebrnych i zegarka, Urodzonego Antoniego Szastra, Medycyny Doktora własne, dnia 26 miesiąca Marca r. b. o godzinie 10 ranney w kamienicy Ur. Antoniego Szastra na Mikołajskiej ulicy pod liczbą 559 przez publiczną licytacya za gotową srebrną monetą zapłatę na satysfakcyą Ur. Maryanny z Malinowskich Bełdowskiej sprzedane będą. Zyczący sobie nabydź takowych rzeczy na oznaczonym terminie stawiają się.

W Krakowie dnia 1 Marca 1811 roku.

Jan Nepom. Franki, Burgrabia T. C. P. J. D. K.

Ażeby Publiczność, Gazetą tuteyszą pod Nrm 22 na licytacją rzeczy ruchomych Urodzonego Antoniego Szaltra, iakoby d. 26 miesiąca i roku bieżących odprawiać się miana zaproszona, zawiedziona nie była, i prozno na też licytacją schodząc, nie trudziła się, też uwiadomia się, że takowey licytacji wcale nie będzie, bo przez Dekret Naywyższego Sądu Appellacyynego Xięstwa Warszawskiego pod dniem czternastym miesiąca i roku bieżących zapadły, Dekret Trybunału Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, z mocy którego też licytacya odbywać się miała, uchylonym został, i też nakazana exekucya zniesioną jest,

Antoni Szaster.

Ja Ignacy Dupin Rzuchowski, Burgrabia Sądu Pokoju Powiatu Jędrzejowskiego, Departamentu Krakowskiego w mieście Jędrzejowie pod Nrm 63 mieszkający, uwiadomiam publiczność, że wódki garcy 819 dobrej i mocney szumowki po złp. i gr. 6 garniec oszacowaney, w dniu 21 Lutego urzędownie zasekwestrowaney, podług przepisu prawa sądowego Tytułu VIII. Xięgi V. Dekretu Nayjaśnieyszego Pana dnia 19 Czerwca r. p. wypadłego, a przez Dziennik prawa pod Nrm 20 wydany ogłoszonego, na satysfakcyą podatkow skarbowych ieszcze z roku przeszłego miesiąca Września zaległych, iako to: 1) Ofiara 24 procent: złp. 567 gr. 8 1/2. 2) Podymnego złp 315, kary denarowey pod czas wypłaty wyrachowaney i expens w drodze Exekucyi poniesionych; w Nagłowicach w gminie tamteyszym, Powiecie Jędrzejowskim pod Nim i dnia 1 Kwietnia r. b. o godzinie 2 po południu przez publiczną licytacją naywięcey dającym sprzedana została. Dla czego bowiem każdy, któryby sobie życzył kupna takowey wódki, ma się z gotowemi pieniędzmi w terminie i mieyscu powyzey oznaczonym znajdować. Dat w Jędrzejowie d. 13 Marca 1811 roku.

Ż. Rzuchowski, Burgrabia S. P. Pow. Żel. Dep. Krakowskiego.

Dnia dwudziestego piątego Marca 1811 roku o godzinie dziewiętey ranney przed południem, zaś po południu o 3 godzinie w miasteczku Proszowicach w Departamencie Krakowskim przez publiczną licytacją sprzedawane będą więcey dającemu zboża tak w kopach, iako i na korce, przeniça, żyto, ieczmięń, owies, konie, woły, krowy, cielęta, stolarszczyzna zatrudowane Wielmożnemu Wincentemu Trembeckiemu na zaspokojenie Wielmożney Antoniny Olizarowey (z mocy Dekretu Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszy Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia 11 Stycznia b. 1811 roku wypadłego) w długu 11000 złotych polskich w zlocie, odtrąciwszy onera przysądzone, wszystko za gotową zapłatę, a to w zlocie płacić się mająca.

Wojciech Sporczyński Burgrabia T. C. D. Krak.

Prefekt Departamentu Krakowskiego ninieyszym podaje do publiczney wiadomości, iż na dniu 30 miesiąca Marca przez publiczną licytacją w mieście Koszycach, Powiecie Szkalbmierskim odbywać się mająca grunta i ogrody Prebendy Litterackiey i S. Anny w roczną dzierżawę t. r. od dnia 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia r. 1812 naywięcey ofiarującemu wypuszczone będą. Chcący przeto wspomnione realności dzierżawić, ma się w terminie przeznaczonym opatrzone w nalezycie vadium w mieście Koszycach stawić. Cena fiskalna przy licytacji oznaymioną będzie.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, S. Ż.

Prefekt Departamentu Krakowskiego podaje do wiadomości, iż na dniu 27 Marca r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie w Administracyi Solney w Wieliczce licytacya na 2000 korcy żyta i 800 korcy ieczmięnia, których Liwerunek za tańszą cenę dostawić obowiązującemu się za kontraktem od wyższych władz zatwierdzić się mającym puszczony będzie. Mający więc chęć licytowania mają się w dniu i godzinie wyzey oznaczonych w przyzwoite kaucye opatrzeni stawić w Administracyi Solney Wielickiey, gdzie o warunkach licytacji uwiadomieni zostaną.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, Sekretarz Generalny.